

42 IRANCZYKÓW, którzy zgłosili się na ochotnika do walki przeciwko Izraelowi na terenie Libanu południowego, przybyło we wtorek do Damaszku.

17 BM. w stolicy Wenezueli, Caracas, rozpoczęła się 55. konferencja ministrów ds. naftowych 13 krajów zrzeszonych w organizacji państw eksportujących ropę naftową (OPEC). Oba obozy w OPEC — „gółębi”, którym przewodzi Arabia Saudyjska i „jastrzębi”, forsują

## ZE ŚWIATA

jaących gwałtowne podwyżki cen, są głęboko podzielone w kwestii założeń polityki cenowej na nowy rok. Ceny OPEC są już teraz o ok. 100 proc. wyższe niż przed rokiem.

W MOSKWIE 17 bm., kierownicy ministerstw i resortów górnictwa węglowego krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej podpisali z inicjatywy Polski porozumienie o współpracy w dziedzinie ratownictwa przy likwidacji skomplikowanych awarii w wyrobiskach górniczych.

# Kolejna odnowa ołtarza Wita Stwosza w kościele Mariackim

Od początku przyszłego roku — w 490 lat od powstania i w 20 lat od zakończenia ostatnich kompleksowych prac konserwatorskich, jedno z arcydzieł sztuki gotyckiej w świecie — ołtarz Wita Stwosza w kościele Mariackim w Krakowie przejdzie znów gruntowną odnowę. Decyzję tę podjął — opierając się na otrzymanych od naukowców informacjach — generalny konserwator zabytków, wiceminister kultury i sztuki Wiktor Zin.

17 bm. dyrektor Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Krakowa, Jerzy Kosowski poinformował o powołaniu specjalnej komisji, która — złożona z najwybitniejszych w Polsce konserwatorów i historyków sztuki — ustali potrzeby i zakres prac konserwatorskich oraz czuwać będzie nad ich prawidłowym przebiegiem.

Złożony z 18 płaskorzeźb, wysoki na 12,70 m i szeroki na 10,50 m ołtarz powstał w latach 1477—1489. Wszystkie figury i płaskorzeźby wykonał genialny polski artysta w potężnych kłodach lipowego drzewa. Ołtarz odnawiany był kilkakrotnie: pierw-

**UTRO** pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu niżu. Zachmurzenie zmienne. Rano silne zamglenia. W ciągu dnia przelotne opady deszczu i deszcz ze śniegiem. Wiatr południowo-zachodni i zachodni 4—8 m na sek. Temperatura maksymalna dniami plus 2—6, minimalna nocą od plus 3 do 0 st. C. Drogi śliskie i nieco chłodniej. (W)

# Polski protest przeciwko nowym broniom NATO

W całym kraju rozlegają się głosy protestu przeciwko brukselskiej decyzji państw NATO o produkcji i rozmieszczeniu nowej amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej w Europie zachodniej.

Centralna Bada Związków Zawodowych ogłosiła oświadczenie, w którym w imieniu 13 mln polskich związkowców stwierdza m. in.:

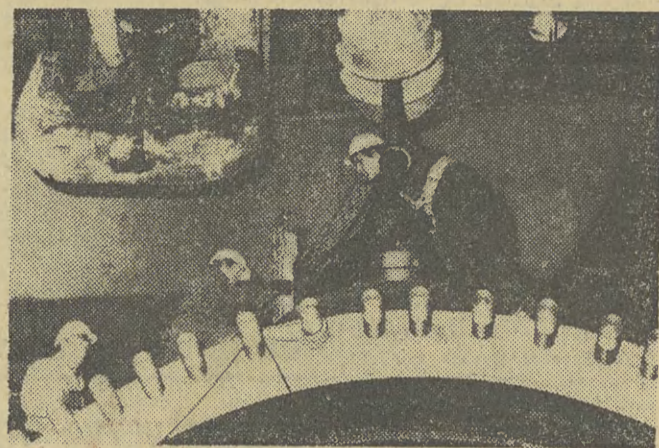
Ta oburzająca decyzja, podjęta wbrew interesom społeczeństw Europy zachodniej, które manifestowały i nadal manifestują swój sprzeciw wobec tych niebezpiecznych zamierzeń, godzi w najżywniejsze interesy pokoju i współpracy. Decyzja NATO pozostaje w sprzeczności z rzeczywistymi interesami ludzi pracy, gdyż na ich barki spadnie ekonomiczny ciężar zbrojeń. Dobrze wiedzą o tym zachodni militariści, szermujący hasłami o „nakręcaniu koniunktury”, a przemierzający fakt, że własne zbrojenia przyczyniają się do powstawania odczuwalnych przez świat pracy zjawisk inflacyjnych.

Polscy związkowcy zwracają się do swoich kolegów, związkowców Europy zachodniej, a zwłaszcza do związkowców: W. Brytanii, Włoch, Belgii, Holandii i RFN z apelem o wspólne i solidarne działanie na znak protestu przeciwko stacjonowaniu nowych rakiet w Europie. W rezolucji podjętej w imieniu wielotysięcznej rzeszy członków Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji przez Plenum Zarządu Głównego tego związku, podkreśla się, że nadrzędnym celem i podstawowym zadaniem ludzi we współczesnym świecie musi być walka o pokój i odprężenie. Wobec decyzji NATO — czyta-

my m. in. nie wolno nikomu pozostać obojętnym. Do masowych protestów w tej sprawie przyłączamy i nasz głos: dziennikarzy, pracowników radia i telewizji, księgarzy, wydawców, pracowników upowszechnienia, sprzedawców prasy i książki, w imię zachowania najwyższych humanistycznych wartości — pokoju na świecie.

(Dokończenie na str. 2)

W Żarnowcu powstaje kolejna elektrownia szczytowo-pompowa o



W Żarnowcu powstaje kolejna elektrownia szczytowo-pompowa o

Cena 1 zł

# echo



## KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 281 (10546)  
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 18 grudnia 1979 r.

## Dar „Milenium” dla Centrum Zdrowia Dziecka

Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka — Zarząd Spółdzielni Pracy Wytwórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Milenium” w Krakowie, wspólnie z aktywnym kobiet Spółdzielni zorganizował plenarną imprezę malarską pt. „Dzieci — dzieciom”, w której uczestniczyli dzieci w wieku od 2 do 11 lat.

Plon tej imprezy — 25 sztuk nagrodzonych i wyróżnionych przez jury dziecięcych prac malarskich — w dniu 17 bm. delegacja Spółdzielni „Milenium” przekazała na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy CZD — min. Janusza Wieczorka jako dar dla pomnika-szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.



JANINA OPIEŁÓWNA

## Zanim otwarto w Krakowie Instytut Kardiologii przeprowadzono 100 operacji serca

— Otwarcie kojarzy się z zwyczajem z nowym obiektem. Zadnego nowego obiektu, niestety, nie otwieramy, ale wizytówka — Instytut Kardiologii — zapowiada nową jakość w działalności krakowskiej służby zdrowia — powiedział rektor Akademii Medycznej, prof. dr T. POPIELA na powitanie bardzo licznie przybyłych gości: czło-

wych kardiologów z całego kraju, przedstawicieli władz centralnych, władz Krakowa, służby zdrowia, wspomagających ją zakładów i organizacji.

Ta nowa jakość dała się zauważyć już na początku — w obyczaju godnym upowszechniania: Instytut Kardiologii został formalnie powołany w czerwcu, ale na otwarcie zaproszono gości dopiero wówczas, gdy można im było pokazać placówkę funkcjonującą, w toku normalnej pracy, gdy można było już poinformować, że przez te parę miesięcy przeprowadzono 100 operacji serca i naczyń, w tym 22 na otwartym sercu z użyciem krążenia pozaustrojowego.

Instytut powstał w wyniku zespolenia kadr i aparatury AM i krakowskiej służby zdrowia i wykorzystuje do maksimum pomieszczenia. Połączenie wysił-

(Dokończenie na str. 2)

## „Nasłuch” inteligencji pozaziemskich

PARYŻ

Od szeregu lat, środki porozumiewania się z cywilizacjami pozaziemskimi stale wzrastają, chociaż nadal nie wiadomo, czy hipoteza zakładająca istnienie tych cywilizacji pokrywa się z rzeczywistością.

Podczas forum zorganizowanego niedawno w Paryżu przez organizację UNESCO liczni eksperci mówili o perspektywach wiedzy w tej dziedzinie.

Zdaniem uczonych, wysłanie rakiety na odległość kilku miliardów lat świetlnych związane byłoby z gigantycznym kosztem energetycznym, zaś ilość energii zużytej przez taką raketę równałaby się całej ener-

(Dokończenie na str. 2)

## Kto znał? Kto pamięta?

## Na Montelupich niczego z niej nie wydobyli

Na rozmowę o JANINIE OPIEŁÓWNE przyszło aż siedem osób — Aniela i Władysław Goeblowie, M. Tarnowska, A. Gramatyka, L. Kuczera, J. Ziętkiewicz, A. Struś — współpracujących z nią w czasie okupacji. Już to jest informacja, że dobrze się zapisała w pamięci. Z urzyków rozmowy układam obraz młodej, ładnej dziewczyny, której wojna przerwała studia, bodajże na Akademii Handlowej.

Zatrudniła się w biurze wydawania dowodów tożsamości X obwodu Zarządu Miejskiego Krakowa w Borku Pałeckim. Trudno powiedzieć, czy była zaprzysiężonym członkiem, ale z pewnością była związana z AK.

Tak świetnie podrabiała podpisy — mój i kierownika biura meldunkowego P. Albiniego — że sami byliśmy zaskoczeni. I oburzeni, nasze pod-

pisy były uwierzytelnione w dyrekcji policji, mogliśmy przedać sami podpisując fałszywe kenkarty, ale ja rozumiem, nie chciała nas dodatkowo obarczać — dorzuciła L. Kuczera.

Widziałem Jankę z Niemcem pod rękę. Spacerowali koło stacji w Borku. Jak ona może! Kierowniczka S. Markowiakowa zbagatelizowała jednak to moje oburzenie — opowiada M. Tarnowska. — W jakimś czasie potem usłyszałam strzępy rozmowy: Stefa, ja już, kurdemol — takie miała andrusowskie powiedzonko — dłużej nie mogę. Musisz, wytrzymaj jeszcze trochę. Dopiero po wojnie sama Janka wyjawiała, że takie było jej zadanie. Od tego niemieckiego oficera zdobywała informacje. W końcu doszli do tego, została aresztowana i on także zniknął.

W więzieniu na Montelupich niczego z niej nie wydobyli. Chociaż opowiadała potem, że drugi raz by chyba nie wytrzymała przesłuchania z maską gazową. Nakładał maskę, zamykając dopływ powietrza, nie można było nawet jęczeć. Wtedy właśnie kapuś bąknął: Ta twoja kierowniczka się otrula. To ratowało. Można było na nią zwałić. Ten sam kapuś w chwili wyzwania Krakowa przez Armię Radziecką odwiedził z kolegą J. Opiełównę w domu — żeby się pożegnać. Jasiu, jesz-

cze się zobaczymy. Nie widziałam go więcej. Kto wie? Może pracował również dla Polaków?

Aresztowana była w 1943 roku, ale już wcześniej z ciężkiej operacji wybawiła ją matka. Ktoś zakapował, że ma w domu

(Dokończenie na str. 2)

## W 25 programie

Salonu Artystycznego „Estrady Krakowskiej” w piątek 21 grudnia o godzinie 22, w Klubie Plastyka przy ul. ŁOBZOWSKIEJ 3

wystąpią:

TADEUSZ DROZDA i JEGO GOŚCIE:

- ▲ Elżbieta Jodłowska
- ▲ Renata Kretówna
- ▲ Krzysztof Litwin
- ▲ Mieczysław Święcicki
- ▲ Andrzej Warchał
- ▲ i grupa muzyczna „Pod Buda”

Prowadzi Marek Alber. Bilety do nabycia w „Filmotece”, Klubie Plastyka oraz w „Estradzie Krakowskiej” przy ul. Szpitalnej 40. K-8853

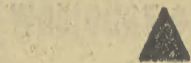
## Tak myślę

## Mówi Leszek Zawada monter PKP, delegat na VIII Zjazd PZPR

Nigdy dotąd w dyskusjach przedzjazdowych nie poświęcano tyle miejsca co teraz sprawom transportu. Ale problem jest istotny, bo komunikacja to przecież nerw kraju. Inwestowanie w transport nie jest może tak efektowne jak budowa nowych fabryk czy hut, ale przecież „wąskie transportowe gardła” stają się hamulcem rozwoju gospodarczego. Dla krakowskich kolejarzy najistotniejszą sprawą w tej chwili jest budowa nowego dworca osobowego. Właściwie to nie tylko sprawa środowiska krakowskiego, to również sprawa całego kraju. Dziennie przewija się tutaj 100 tys. osób, przejeżdża 300 pociągów pasażerskich i wiele towarowych. Budynek pęka w szwach, poszczególne służby, nie mają odpowiednich warunków do należytego wykonywania swoich obowiązków i zadań. Mnożą się więc niedociągnięcia, a

co za tym idzie skargi i pretensje, ale przecież my wcale lepiej od innych nie pracujemy.

Zdajemy sobie w pełni sprawę z tego, że w ostatnich latach znacznej degradacji uległa ranga i prestiż kolejarzkiego zawodu. Staraliśmy się ją odbudować, ale jesteśmy tego świadomi, że tych zmian nie da się odwrócić jednym zarządzeniem czy dekretem. Potrzeba tu czasu i wiele pracy społeczno-wychowawczej a przede wszystkim dobrego przykładu ze strony naszej organizacji partyjnej. Całą młodą kadrę przygotowujemy już na terenie kolei, mamy własną szkołę zawodową, technikum, w tym roku pierwszych absolwentów wypuścił najmłodszy — pracujący właśnie na potrzeby PKP — Wydział Techniki i Organizacji Transportu Politechniki Krakowskiej.



Na zdjęciu: ruiny w miejscowości Tumaco w Kolumbii, dotkniętej przez trzęsienie ziemi. CAF — Unifax

## Sytuacja w Teheranie

Zachodnie agencje prasowe informują, iż dzisiaj rano trzej nieznanymi sprawcy dokonali w śródmieściu Teheranu zamachu na dra Mohammada Mofateha, jednego z bliskich współpracowników ajatollaha Chomeiniego. Dr Mofateh został ranny.

Rada Rewolucyjna w Iranie wystąpiła do rządu Panamy o ekstradycję byłego szacha Iranu.

## Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

## Synom zmarłego pracownika

Dla Piotra i Maćka Choćczyńskich, synów zmarłego pracownika Przedsiębiorstwa Geologicznego Budownictwa Wodnego ufundowało Przedsiębiorstwo książeczki mieszkaniowe z wkładami po 22.680 zł. Fundacja została podjęta z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. Dziękujemy! (mar)

# Polski protest przeciwko nowym broniom NATO

(Dokończenie ze str. 1)

w imię spokojnej przyszłości młodych pokoleń Polski i wszystkich narodów świata.

Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich przyjął rezolucję, która głosi m. in.: ONZ wzywała wielokrotnie do ograniczeń zbrojeń, a w szczególności produkcji broni atomo-

## Odstąpienie pomnika A. Zawadzkiego w Dąbrowie Górniczej

Z okazji 80 rocznicy urodzin Aleksandra Zawadzkiego, 17 bm. w Dąbrowie Górniczej — rodzinnym mieście tego wybitnego komunisty — odstąpiono pomnik. Na cokole widnieje napis: „Aleksander Zawadzki — 1899—1964, syn Czerwonego Zagłębia, żarliwy rewolucjonista i patriota, górnik, generał, mąż stanu i Budowniczy Polski Ludowej — grudzień 1979”.

Aktu odstąpienia pomnika — którego autorem jest znany rzeźbiarz, rektor ASP w Krakowie — prof. Marian Konieczny, dokonał członek Rady Państwa, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich, były bliski współpracownik Aleksandra Zawadzkiego — gen. Jerzy Ziętek.

Uczestnicy zgromadzenia serdecznie powitali przybyłych na uroczystość członków najbliższej rodziny Aleksandra Zawadzkiego.



## Sułkowski

Dziwne to było przedstawienie. Tekst dobry, chociaż może nie najlepiej przez reżysera skorygowany. Aktorzy doskonałi — wystarczy wymienić Zapasiwicza czy Marka Kondrata, młody reżyser znany z dobrej razej strony i to wszystko razem daje bardzo przeciętne przedstawienie. Słotografowane brzydki, kadrowane niedbale i bez sensu. Cięcia w dialogach nudne. Aktorzy obciążają każdą kwestię (to znaczy wypowiadają ją jakby za wolno, żeby dodać ekspresji), rytm dialogu powolny. Postaci w dość groteskowych perukach i na koniec żołnierze polscy, którzy nie wiedzą czy mówią po lwowsku czy po mazursku, a na dodatek wyglądają jakby uciekli z planu „Janosika”.

W sumie, ta poetycka ale i polityczna sztuka przemieniła się w nadętą i napuszoną operę mówioną, a raczej deklamowaną. Aktorzy wbiłali w siebie zabójcze spojrzenia. Obrazki przecinały na pół to co powinno być razem, a łomot żołnierskich butów po deskach drewnianej piramidy wysokości szafy dobił mnie do końca.

Jest to tym dziwniejsze, że Junak jest reżyserem filmowym, a nie teatralnym i powinien wiedzieć, że kamera służy nie do fotografowania dekoracji, ale do tworzenia obrazu bez dekoracji. Dlaczego więc przywala tekst Żeromskiego i tak niezbyt dynamiczny, patetycznymi stosami desk i czemu czegoś nie wymyślił, żeby aktorzy popychali akcję a nie akcja aktorów?

Jeżeli coś było naprawdę dobre w tej sztuce to młoda Monika Goździk w roli księżniczki Gonzaga. No trudno, nie każdemu widzieli jak Wojtyśco („Epilog”) czy Adamikowi („Iwanow”).

(masz)

Stefan Żeromski. Sułkowski. Reżyseria — Tadeusz Junak. Scenografia — Henryk Cioś. Realizacja TV — Krzysztof Bobrowski!

wej. Dla nas — Polaków pokój jest wartością najwyższą. ZPP w imię pokoju zwraca się do wszystkich postępowych i demokratycznych organizacji prawniczych na całym świecie i indywidualnie do każdego prawnika o podjęcie działań zmierzających do zapobiegania zbrojeniom, przygotowaniu do nowej wojny, a tym samym do poszanowania zasad pokojowego współżycia narodów i przestrzegania porządku prawnego.

Pracownicy Instytutu Badań Jądrowych swój protest przeciwko wprowadzeniu nowych broni rakietowo-jądrowych do Europy zachodniej wyrazili na wiecu, który odbył się w Świerku k. Warszawy. Wystosowali oni list otwarty do ambasadorów RFN, Włoch, USA i W. Brytanii w Polsce.

W Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie podczas seminarium poświęconego rozwojowi techniki akceleratorowej pracownicy nauki i technicy poparli plany państw NATO.

Prof. Zbigniew Bochnacki wskazał na niepokojący wzrost arsenału nuklearnego w wyniku decyzji NATO o rozmieszczeniu nowych rakiet i pocisków sterowanych w Europie zachodniej. Efektem takiego posunięcia może być zachwianie militarnej równowagi w całej Europie, co zwiększy niebezpieczeństwo konfliktu a z pewnością przyspieszy wyścig zbrojeń. Uczestnicy sesji, pracownicy nauki i technicy poparli decyzję NATO. I sekretarz POP Instytutu Fizyki Jądrowej dr Roman Wojski oświadczył: „Znając niebezpieczne skutki promieniowania i siłę broni jądrowej uważamy, że każde zwiększenie ilości tej broni jest zagrożeniem z niewyobrażalnym kataklizmem”.

Protest przeciwko nowym decyzjom zbrojeniowym NATO wyrazili również pracownicy nauki Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W czasie sesji z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka przyjęto wspólne oświadczenie wyrażające zaniepokojenie decyzją NATO o dalszych zbrojeniach.

Uczniowie Zespołu Szkół Elektrycznych Nr 2 i Technikum dla Pracujących Robotników w Nowej Hucie uchwalili rezolucję w której stwierdzają m. in.: „Pragniemy uczyć się i żyć w pokoju — bez stosowania militarnego szantażu, bez lęku o nasz los”.

Na V plenarnym posiedzeniu Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Techniki w Warszawie uchwalono rezolucję, w której podkreślono, że ostatnia decyzja NATO wzmagaająca wyścig zbrojeń może przekształcić Europę w ognisko wojny nuklearnej.

Na spotkaniu 17 bm. w Warszawie aktywny Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki podjęto rezolucję protestacyjną, która odczytana została przez solistkę Teatru Wielkiego w

Warszawie — Urszule Trawińską-Moroz.

W rezolucji przyjętej przez aklamację na odbywającym się w Warszawie Kongresie Upowszechnienia Kultury Muzycznej, jego uczestnicy wyrazili swoje głębokie zaniepokojenie i protest wobec nowych agresywnych zamiarów NATO.

Swoje stanowisko wyraziła młodzież szkół średnich woj. tarnowskiego. W rezolucjach skierowała apel do młodzieży całego świata, aby wzmożła walkę przeciwko rozmieszczeniu nowego amerykańskiego uzbrojenia w Europie zachodniej.

W całym kraju, w licznych zakładach pracy, górnicy, hutnicy, metalowcy, chemicy, stocznicy wyrażają na wiecach swoje głębokie oburzenie i zdecydowany protest przeciwko nowym zbrojeniom NATO.

## Komputer zamiast liczydła

## Informatyczna rola rachunkowości w gospodarce narodowej

Coraz śmielej elektroniczne maszyny cyfrowe zastępują księgowych i buchalterów w zmundnych i pracochłonnych operacjach rachunkowych. Maszyna potrafi je wykonać szybciej i sprawniej, oczywiście pod jednym warunkiem — odpowiednim zaprogramowaniu. A poza tym potrafi, jak to wykazały doświadczenia eksploatacyjne działających w kraju i na terenie Krakowa systemów informatycznych, dostarczyć podejmującym decyzje średnio pięciokrotnie więcej informacji, niż przy klasycznych metodach obliczeniowych. Ponadto informacje, przekazywane są drogą a dotyczące m. in. awarii, asortymentu produkcji, pracy poszczególnych instalacji i urządzeń, gospodarki zapasami i częściami zamiennymi są pozbawione właściwej ludzkiej subiektywności. W tym wypadku nie ma możliwości „rasowania” wskaźników i „naciągania” ekonomicznych efektów.

A nie trzeba nikogo przedsięprzekonywać, że tylko rzetelne i zgodne ze stanem faktycznym informacje mogą się stać podstawą podejmowania właściwych i racjonalnych decyzji gospodarczych na wszystkich szczeblach zarządzania. Przykładem funkcjonującego już systemu dobowej sprawozdawczości, do której zaprzęgnięte zostały komputery i sieć teletransmisyjna jest system „Raport” istniejący w Zjednoczeniu „Petrochemia”. (O Ośrodku Organizacji i Informatyki „PETROINFORM” — pisaliśmy już w piątkowym „Echu”).

Informatycznej roli rachunkowości w gospodarce narodowej poświęcona była wczorajsza konferencja naukowa jaka odbyła się w Sali Obrad Urzędu Miasta, a zorganizowana przez Wojewódzkie Oddziały: Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

## Odpowiedź — jeszcze w tym stuleciu

# „Nastuch” inteligencji pozaziemskich

(Dokończenie ze str. 1)

gii wytwarzanej przez ludzkość w okresie 1 miliona lat.

Daleko mniej kosztowna i zarazem realna operacja jest wysyłanie przekazów na odległość i wytwarzanie odbiorników zdolnych do przejmowania ewentualnego „odzewu”.

Radioteleskopy w wielu regionach świata wysyłają w przestrzeń gwiazdą miliony sygnałów, zdaniem zaś wielu uczonych, odebranie „odpowiedzi” świadczących, że cywilizacje takie istnieją, nastąpić może jeszcze w bieżącym stuleciu. Szanse nawiązania dialogu

zwiększą się jeszcze bardziej gdy techniki przestrzenne zezwolą na umieszczenie na orbicie radioteleskopów działających poza wpływem zakłóceń ziemskich.

Jak wykazuje historia, poznanie dziejów wszechświata i nawiązanie kontaktu z innymi cywilizacjami było odwiecznym pragnieniem ludzkości, zaś na początku bież. stulecia francuski astronom futurolog, Camille Flammarion w dziele „Sny gwiazdne” wyobraził sobie wszechświatem za pomocą fal elektromagnetycznych.

17 BM. ODBYŁO SIĘ w Warszawie V plenarne posiedzenie Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, którego tematem były zadania nauki, szkolnictwa wyższego i techniki w świetle Wytycznych na VIII Zjazd PZPR.

17 BM. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Radia i Telewizji. Tematem obrad były najważniejsze zadania rad zakładowych tego Związku. Jednym z czynników

## Z KRAJU

warunkujących dalsze umocnienie roli i autorytetu rad zakładowych będzie rozwój różnych form współzawodnicstwa w pracy — zarówno indywidualnego jak i zespołowego.

W WARSZAWIE wręczono 17 bm. nagrody laureatom tegorocznego konkursu hotelarskiego pod nazwą „Złoty klucz”. Konkurs o miano najlepszego hotelu w Polsce organizowany jest od 1972 roku. „Złoty klucz” przyznano m. in. hotelowi „Gazda” w Zakopanem. Wyróżniono także hotelu „Siawa” w Rabce i hotelu „Monopol” w Krakowie.

i Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierowania.

Referaty wygłosili m. in.: prof. dr hab. Elżbieta Burzym, dr Józef Uryga, dr inż. Kazimierz Kolarzyk, dr Mieczysław Uryga, doc. dr hab. Krystyna Rajzer i prof. dr hab. Ferdynand Michoń. (jb)

## Nowa, kozienska „pięćsetka”

Najnowszy, drugi blok energetyczny o mocy 500 MW w Elektrowni „Kozienice” w dniu 17 bm. w godzinach wieczornych osiągnął pełną swą moc — 500 MW.

Turbina tego bloku została po raz pierwszy „zakrecona” 4 grudnia br., synchronizację z państwową siecią energetyczną przeprowadzono w nocy z 5 na 6 bm., a następnie zaledwie w ciągu 10 dni blok ten, który wystartował od 100 MW, osiągnął pełną swą moc.

## Kto znał? Kto pamięta?

(Dokończenie ze str. 1)  
radio, co, jak wiadomo, groziło śmiercią. W czasie rewizji, gdy gestapo buszowało po mieszkaniu, matka wyjęła radio z pieca i spokojnie wyniosła poza

## Wyrok w procesie zabójców funkcjonariuszki MO

Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu wydał wyrok w procesie dwóch młodocianych przestępców: Jana Juszkiewicza i Mirosława Kozłowskiego, którzy 2 sierpnia br. w Izbie Zatrzymań Nietłuch Komendy Miejskiej MO w Zakopanem dokonali zabójstwa funkcjonariuszki MO — sierżanta Heleny Milan, pełniącej wówczas dyżur w Izbie Zatrzymań. Jan Juszkiewicz odpowiadał przed sądem również za inne przestępstwo: gwałt na 55-letniej kobiecie.

Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu skazał: Jana Juszkiewicza na 25 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 5 lat, a Mirosława Kozłowskiego na 12 lat pozbawienia wolności.

## W Panamie...

NOWY JORK  
Panamska Gwardia Narodowa rozpedziła w poniedziałek w stolicy Panamy demonstrację studentów protestujących przeciwko przyznaniu przez władze tego kraju azylu b. szachowi Iranu.

# Posiedzenie Rady do Spraw Rodziny

17 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza kolejne posiedzenie Rady do Spraw Rodziny. Omówiono problematykę warunków życia rodzinnego w aglomeracjach przemysłowych.

## Odnowa ołtarza Wita Stwosza

(Dokończenie ze str. 1)

dze konserwatorskie zlechy Instytutowi Podstaw Inżynierii Środowiska PAN w Zabrze, a ściślej Stacji w Krakowie, kierowanej przez prof. Romana Andrzejewskiego przeprowadzenia dokładnej analizy skażenia środowiska w kościele Mariackim — zwłaszcza o określenie stanu i składu zapylenia. Raport w tej sprawie jest już gotowy i zostanie przedłożony komisji ds. konserwacji ołtarza.

Dokładne prace badawcze i zabezpieczające wymagać będą ustawienia w kościele Mariackim potężnych rusztowań i demontażu drobnych detali ołtarza. Nie przewiduje się demontażu całości, prace przy dużych figurach prowadzone będą na miejscu.

Całość prac finansowana będzie przez państwo.

## Kongres Upowszechnienia Kultury Muzycznej

Blisko siedemset delegatów i zaproszonych gości — ludzie, którym bliska jest troska o rozwój sztuki muzycznej w Polsce i jej popularyzacji wśród najszerszych kręgów społeczeństwa — uczestniczy w rozpoczętym 17 bm. w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie Kongresie Upowszechnienia Kultury Muzycznej, pierwszej w naszym kraju imprezie o podobnym zasięgu poświęconej tej dziedzinie twórczości i wykonawstwa. Celem tej 2-dniowej debaty świata muzycznego jest ocena dotychczasowych doświadczeń w tym zakresie oraz nakreślenie na przyszłość zadań, niezbędnych dla pełniejszego przybliżenia dorobku naszych twórców i artystów nowym pokoleniom odbiorców.

dom pod pędem. Trudno zapomnieć: to była taka drobniutka staruszcza, lato, zima odziana w ten sam czarny płed. Otoczona liczną rodziną psów i kotów.

W ogóle miałyśmy dla Janki szacunek za jej stosunek do matki. To był wspaniały człowiek. Koleżeńska, uczynna, pogodna. Sama wiele nie miała, a dzieliła się kartkami żywnościowymi, gdy ktoś się poskarżył, że mu brakuje. I co zostało z tej urodziwej dziewczyny po wyjściu z Montelupich? Strzęp człowieka. Nigdy już nie przyszła do zdrowia. Wkrótce po wojnie pracowała w MO, ale niedługo. Cierpiała na ciężką wadę serca, nie była w stanie pracować. Żyła w błędzie z wdowiej renty matki. Zmarła na serce w 1956 roku. Zeszła na taras z mlekiem dla kota i tam już została. Już po śmierci nadeszła wiadomość o przyznaniu renty inwalidzkiej — onowiła jej powojenna przyjaciółka — Grażyna Nowak.

HELENA NOSKOWICZ

## kronika wypadków

● Wczoraj o godz. 21.15 na stacji kolejowej Podbory Skawieckie, pociąg towarowy potrącił Jana Szaranskiego (l. 29, zam. w miejscowości Facimiech 49), który poniósł śmierć na miejscu.

● W ciągu minionej doby wydarzyło się w Krakowie i na terenie województwa miejskiego 5 wypadków drogowych, w których rannych zostało 5 osób. Ponadto funkcjonariusze MO interweniowali w 11 kolizjach samochodowych.

Za podstawę do dyskusji posłużyły trzy opracowania naukowe oparte na przeprowadzonych badaniach nad rodzinami pracowniczymi Wielkopolski, rodzinami pracowniczymi w nowych ośrodkach przemysłowych, a także nad wybranymi problemami rodzin pracowniczych w województwie katowickim.

Wyniki badań przedstawił prof. Zbigniew Tyszką z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doc. Marek Ignar z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN oraz prof. Lucyna Frackiewicz z Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Rada oceniła je pozytywnie i wskazała na ich przydatność jako podstawy do praktycznej realizacji polityki społecznej w układzie terytorialnym.

## Wojewódzkie konferencje PZPR

17 bm. odbyły się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR we Wrocławiu, Włocławku i Olsztynie. W obradach we Wrocławiu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski, we Włocławku — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Józef Kepa, w Olsztynie — sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski.

## Zanim otwarto Instytut Kardiologii

(Dokończenie ze str. 1)  
ków i doświadczeń zespołów pozwala na lepsze wykorzystanie wszelkich będących do dyspozycji środków, na wprowadzenie pełnego programu badań i operacji serca i naczyń, na rozwijanie i rozpowszechnianie rehabilitacji i profilaktyki (Instytut obejmuje działaniem 8 województw zamieszkałych przez 6 mln mieszkańców), na uzyskanie gotowości uczestnictwa w realizacji programu zapobiegania i zwalczania chorób układu krążenia (przyczyna co drugiego zgonu w Polsce), który w 1980 roku zdobędzie rangę programu rządowego.

— Mimo kryzysu energetycznego, prosimy nie wyciągać, żeby nam nie zgasły zielone światła — zakończył żartobliwie swoją wypowiedź szef Instytutu Kardiologii w Krakowie doc. dr ANTONI DZIATEKOWIAK, uczeń prof. Jana Molla, który przybył na wczorajszą uroczystość i — wraz z 7 innymi zasłużonymi kardiologami — uhonorowany został przez Akademię Medycyny „Medalem Kopernikowskim”.

Upominanie się o zielone światła dla krakowskiej kardiologii umotywowane jest wyjątkowymi potrzebami, wstydliwymi wręcz brakami w zakresie pomieszczeń (9 klinik i zakładów Instytutu Kardiologii mieści się w kilkunastu miejscach), wyposażenia w sprzęt i aparaturę. (n)

## Tragiczna pomyłka terrorystów

RZYM  
Ofiara czterech prawicowych terrorystów padł w Rzymie, obywatel Wiecznego Miasta, wzięty pomyłkowo za adwokata, na którym terrorysty chcieli wyrzucić zemstę.

Po zastrzeleniu na miejscu swej nie zidentyfikowanej do końca ofiary, terrorysty wpadli prosto w ręce patroli policji przyznając, iż zamierzali zabić pewnego adwokata, który jakby miał dopuścić się wydania w ręce policji jednego z ich „towarzyszy broni”.

Aresztując terrorystów policja skonfiskowała również 4 pistolety i jedną sztukę broni maszynowej.

Niezbędne, ale kłopotliwe

Wysypisko wśród jurajskich wzgórz

...My, mieszkańcy osiedli Pychowice, Kostrze, Bodzów wnosimy jak najbardziej stanowczy protest przeciw założeniu miejscowego wysypiska śmieci na terenie zalesionych wzgórz wapiennych, rzadziej zielonego ciągu rekreacyjnego wiodącego od Debniki i Skot do Twardowskiego do Tyńca...

Tej treści list z szerokim uzasadnieniem motywów protestu, opatrzone pieczęciami Komitetów Osiedlowych w Pychowicach i Kostrzu-Bodzowie oraz podpisanymi 240 mieszkańcami dotarł do szeregu krakowskich instytucji, z przedstawicielami władz na czele. Wśród adresatów znalazła się i redakcja „Echa”.

EDZIEMY KRETA UL. TY-NIECKA przekonano się, jak to wygląda na miejscu. Przed dojazdem do ulicy Skotnickiej dość gęsta zabudowa Pychowic przerywana wydłużonym kształt, położonego po lewej stronie drogi lasistego wzgórza, jednego z wielu w tej okolicy. Poszukiwane przez nas miejsce leży na płaskim nie zabudowanym gruncie, od ul. Tyńnickiej oddzielone wyniosłością wzgórza i lasem. Pusto tu i osłudnie. Na pierwszym planie rozciągają się łąki z resztkami zeschłych traw, przecięte pasmami, zaozarych pól. Kilkaśmet metrów dalej widać jakies dwa samotnie stojące domy, a za nimi w znacznej odległości zabudowania Kobierzyna.

Na pierwszy rzut oka nie wskazuje na uciążliwość projektowanego wysypiska dla otoczenia. Pychowice za wzgórzem, Kobierzyn daleko, jedynie mieszkańcy tych dwóch samotnych gospodarstw mieliby ewentualnie prawo narzekać na przykłe sąsiedztwo. Pychowice jednak — praktycznie biorąc — są jedyną możliwą w tej chwili lokalizacją na wysypisko śmieci. Inne typowane tereny nie uzyskały nawet wstępnej akceptacji z uwagi na rozmaite strazy zagrożenia, m.in. niebezpieczeństwo zatrucia ściekami wód zasilających miejską sieć wodociągowa. Zdecydowano się więc na najmniejsze zło. Pisze — zdecydowano, bo chociaż oficjalnie projekt jest dopiero w sferze opiniowania przez różne kompetentne czynniki wszystko wskazuje na to, że zostanie urzędowo zatwierdzony już w niedalekiej przyszłości.

TYMCZASEM SPRAWA nabiera niepokojącego aspektu, gdy przyjrzyć się jej z bliska. Mamy bowiem w tej chwili do czynienia z dwiema wersjami

Chmielnicka Elektrownia Atomowa o mocy 4 milionów kilowatów i linia przesyłowa o napięciu 750 kilowoltów — to nowa wspólna budowa pięciu krajów: Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Węgier i NRD.

Dokładnie opracowano udział każdego z pięciu krajów. Polska dostarczać będzie przyrządzenie, urządzenia automatyczne i techniki budowlaną, a oprócz tego w budowie elektrowni weźmą udział polscy budowniczo.

Linia przesyłowa przeznaczona będzie dla transportu z ZSRR (od Chmielnickiej Z Chmielnickiej Elektrowni Atomowej...

EA) energii elektrycznej dla partnerów budowy. 260-kilometrowy odcinek na terenie ZSRR zbuduje Związek Radziecki. Od granicy Kraju Rad do podstacji w Rzeszowie (117 kilometrów) będzie budować Polska na podstawie wspólnych zasobów oraz środków udostępnionych przez Węgry, Czechosłowację i NRD.

Po uruchomieniu elektrowni i linii przesyłowej znacznie podniesie się moc zjednoczonych systemów energetycznych krajów RWPG, a dostawy energii elektrycznej z ZSRR do Polski, Węgier i Czechosłowacji (według wstępnych obliczeń) wzrosną dwukrotnie.

nieczystości i dość często zdarzającego się samozapalania śmieci. Nieustanny ruch ciężarówek dowożących odpady, spaliny i hałas towarzyszące pracy ciężkiego sprzętu, wreszcie realna — w świetle badań hydrogeologicznych — groźba przesączenia się zanieczyszczonej wody przez warstwy jurajskich osadów do pobliskich studni, bo nie wszystkie domy w rozszerzonej strefie zagrożenia są wyposażone w wodociągi — to niepełny jeszcze rejestr kłopotów oczekujących mieszkańców pobliskich osiedli.

Przeciw drugiemu wariantowi wysypiska przemawia wiele argumentów. Za — tylko jeden: założenie składowiska śmieci jest rzeczą drogą, dlatego na pewno bardziej opłacalne są duże i przez długi czas wykorzystywane wysypiska. Nie zawsze jednak dorazny rachunek ekonomiczny jest z perspektywą czasu najtańszy. Naprawianie szkód też kosztuje. Przed ostateczną decyzją warto się więc przyjrzeć dokładnie i nieufnie psychologiczemu wariantowi nr 2.

H. SŁOZYŃSKA



Wyjątkowej urody detali architektonicznych doszukać się można nie tylko w obrębie Plant. Ta oto krata zdobi bramę kamienicy przy ul. Dajwór.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Rozmowy „Echa”

Pełnią honory domu...

6 lat temu trudno sobie było nawet wyobrazić dzisiejsze ożywienie i różnorodność kontaktów. Dlaczego pisze akurat 6 lat? Tyle minęło od ostatniego zjazdu krakowskiego — jedynego poza Warszawą — oddziału TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI Z POLONIA ZAGRANICZNA „POLONIA”. Przygotowuje się właśnie kolejny zjazd. Traktuje to jako okazję do rozmowy z przewodniczącą zarządu, światowej sławy pianistką — HALINĄ CZERNY-STEFANŃSKĄ i wiceprzewodniczącym — mgr JANEM KREJCZĄ.

— „Polonia” powstała naturalnie, z myślą o Polonii, ale nie wszyscy wiedzą, na czym polega działalność Towarzystwa...

— W Krakowie Towarzystwo „Polonia” skupia jakieś 100 osób. Artystów, działaczy różnych profesji, luminarzy nauki. Chodzi o takich ludzi, którzy mogą reprezentować Polskę obojętnie jako wysokiej klasy artyści — a także profesjonalnie. Ludzi, którzy mogą kompetentnie służyć za przewodników gościom interesującym się różnymi dziedzinami nauki, kultury, sztuki, przemysłu.

— Słowem „Polonia” pełni honory domu wobec ludzi, którzy przyjeżdżają w rodzinne strony.

— Chcemy, żeby mieli pewność, że we wszystkim mogą na nas liczyć. I rzeczywiście stale jesteśmy komuś potrzebni. Zarówno zorganizowanym grupom profesjonalnym, tym, którzy tu przyjeżdżają indywidualnie, towarzysko, rodzinnie, jak i osobom przyjeżdżającym w konkretnych sprawach. Więc stara-

my się im pokazać i zabytki, i współczesność. I gospodarkę, i kulturę. Mamy kalendarz międzynarodowych imprez odbywających się w Krakowie, mamy kontakty z aktorami, malarzami, salonami wystawowymi, rzemiosłem artystycznym, ludowymi twórcami, szkolnictwem, organizacjami młodzieżowymi, stowarzyszeniami twórców, muzeami, teatrami, biurami turystycznymi, znaczącymi zakładami przemysłowymi. Wybór w Krakowie jest! I chęć współpracy także.

— Padło tu: przyjeżdżają w swoich sprawach...

— Mamy już w Krakowie chyba ze 100 reemigrantów, którzy osiedlili się w Starym Kraju, „na stare lata”. I w związku z tym mają tysiące spraw i pytań. Stworzyliśmy Klub Reemigranta, gdzie się spotykają, szukają informacji o kartach stałego pobytu, organizacji i klubach profesjonalnych, dopytują, jak uzupełnić genealogię, odnaleźć krewnych. Mamy też w Krakowie ok. 500 studentów z rodzin polskiego

pochodzenia, głównie w UJ i AM. Stworzyliśmy klub „Polonus”, wydający biuletyn w języku polskim i angielskim. Dla tych młodych ludzi niełatwa jest samodzielność, z dala od rodzinnych domów, w zupełnie nowym środowisku. Staramy się być dla nich oparciem w różnych sprawach.

Osobny rozdział trzeba by poświęcić już zorganizowanym wchodzącym w zwyczaj, kontaktem naukowym, handlowym, zawodowym, kulturalnym, sportowym, turystycznym. Oczywiście jest niestety. Staramy się nadażyć z zamówieniem naszych gości. Przez ten Dom przewinęło się przez półtora roku od jego otwarcia — 20 tys. ludzi!

— Nie wspominał dotąd Czytelnikom, że rozmawiamy w Domu Polonii z najbardziej krakowskim wiodącym: na Sukiennice, kwiatciarki, wież Mariacka...

— Dom jest również świetnym przykładem kompleksowej odnowy Krakowa, w której Polonia pragnie mieć udział. Zapraszamy latem, gdy będzie gorąco także podwórko, na koncerty pod gołym niebem.

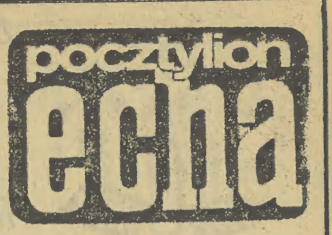
— Wiedziałam, że nie unikniemy rozmowy o muzyce...

— W Domu Polonii są dwa fortepiany i pianino. Jest sala na 120 miejsc o znakomitej akustyce. Wykorzystujemy to, aby spotkania w Domu były „wykończona” najlepsza polska muzyka. Pora w ogóle wyjść do środowisk polonijnych, z polskim środkiem, muzyką, pięknym polskim słowem.

— „Polonia” ma wpływ na eksport kultury?

— Jesteśmy organizacją inspirowaną, realizacja zajmują się różne instytucje. Przydałyby się surowsze kryteria tego, co się przedkłada Polonii za granicą. Nie zawsze jest to na poziomie, na jaki nas naprawdę stać.

— Dziękuję za rozmowę: HELENA NOSKOWICZ



Badania w ciąży

Helena M. Jestem w 7 miesiącu ciąży. W zakładowej przychodni omawiają mi badania lekarskie na skierowania od ginekologa z przychodni rejonowej, u którego się stale leczę. Muszę korzystać z przepustek, w zakładzie płacają mi zarobek za te godziny, twierdząc, że skoro się leczę u innego lekarza, to jest moja sprawa. Czy przychodnia zakładowa może mi odmówić badań?

Aby zapewnić kobietom niezbędną maksymalną dostępność leczenia wprowadzone zostały tzw. małe karty ciąży (każda ciężarna kobieta powinna ją mieć przy sobie), na których odnotowywane są wyniki wszystkich badań lekarskich. Każdy lekarz powinien je honorować, tym bardziej więc zakładowa przychodnia nie powinna odmawiać wykonania badań lekarskich. (8)

Czerwony Krzyż, Czerwony Połkiszczyc

Wierny Czytelniku. Czy wyrok sądowy może być podstawą do skreślenia z listy członkowskiej PCK w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem na karę dodatkową — utraty praw publicznych. Ad 2) Stowarzyszenie Czerwonego Połkiszczycy działa na tych samych zasadach co Polski Czerwony Krzyż, w krajach muzułmańskich. (mar)

Odpowiadamy kolejno: ad 1) wyrok sądowy może być podstawą do skreślenia z listy członkowskiej PCK w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem na karę dodatkową — utraty praw publicznych. Ad 2) Stowarzyszenie Czerwonego Połkiszczycy działa na tych samych zasadach co Polski Czerwony Krzyż, w krajach muzułmańskich. (mar)

Decyzją właściciela

I. K. Msm w ogrodzie kilka drzew — owocowe i modrzew — wszystkie sadzone jeszcze przed wojną przez moich rodziców. Teraz muszę je wyciąć, gdyż schną. Moje wątpliwości dotyczy modrzewia. Czy na usunięcie go muszę uzyskać pozwolenie?

Nie. Właściciel ma prawo we własnym ogrodzie wycinać drzewa, nie starając się o urzędowe zezwolenia. Wyjątek stanowią pomniki przyrody — wpisane do rejestru drzew chronionych z uwagi na wiek, wyjątkową rzadkość występowania gatunku na danym terenie i in. Tutaj taki wyjątek nie zachodzi. (hs)

Prawidłowo...

W. G. Spiszę pożyczkę gotówkową zaciągniętą w PKO. Ostatnio tak się złożyło, że jedną z rat musiałem spłonić. Wyrażono zgodę zawiadamiając mnie, iż muszę wpłacić 20 zł oraz odsetki w sumie prawie 150 zł. Czy nie zaistniała pomyłka?

Opłaty pobrano zgodnie z przepisami — 20 zł stanowi opiate za prolongatę, pozostała kwota to odsetki jakie pobiera PKO w zamian za udzielenie pożyczki i jakie regularnie co miesiąc muszą być spłacane. (mar)

Praca chałupnicza

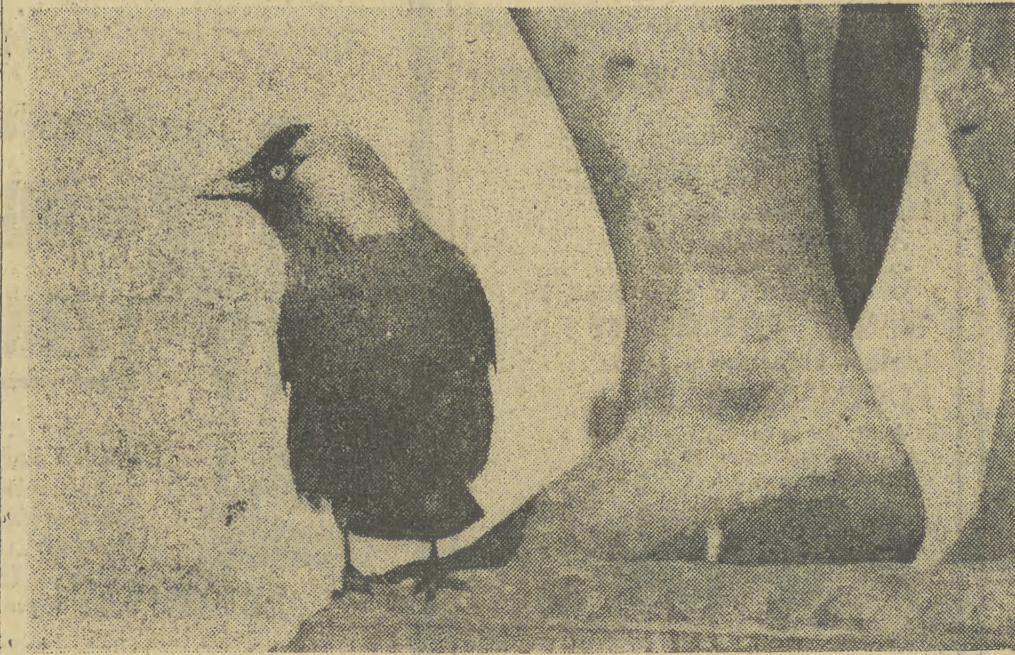
J. M. Czy mogę w okresie urlopu bezpłatnego (opieka nad małym dzieckiem) podjąć pracę chałupniczą?

Na Pani wniosek macierzysty zakład pracy może zatrudnić Panią w okresie urlopu bezpłatnego w niepełnym wymiarze pracy lub na podstawie umowy o prace nakładczą wzgl. umowy agencyjnej lub zlecenia. Ew. — może Pani podjąć takie zatrudnienie w innym zakładzie, powiadamiając jednak o tym swój zakład macierzysty. (JP)

Prawo wyboru

1. Sz. Stanęłam wobec problemu — przechodzę na emeryturę, która będzie znacznie mniejsza niż renta rodzinna po zmarłym mężu. Czy mam prawo wyboru świadczenia?

W przypadku zbiegu prawa do pobierania dwóch świadczeń zainteresowany ma prawo wyboru świadczenia korzystniejszego. Dla Pani będzie to renta rodzinna po mężu, a więc o jej przyznanie zwróci się Pani do ZUS (Wydz. Przyznawania Rent. Kraków, Pędzichów 25). (mar)



Wronka, wronobylka i ruchliwa kawka. CAF — FRELEK

ZAPRASZAMY serdecznie

**SAMOTNYCH**

na uroczystą wigilię



w poniedziałek 24 XII, o godz. 18,  
do restauracji „Ermitage”  
w Krakowie przy ul. Karmelickiej 3

Miłych Gości przyjmujemy nie tylko zestawem tradycyjnych wigilijskich potraw, ale i szeregiem niespodzianek tak by każdy czuł się jak w rodzinnym gronie. — ZAPROSZENIA, wraz z bonami konsumpcyjnymi, wydaje kierownik restauracji.

Zakład Gastronomii „Społem” WSS  
Oddział Śródmieście

**UWAGA****Odbiorcy pozarynkowi!**

TYLKO DO DNIA 30 GRUDNIA br. przedsiębiorstwa  
uspołecznione, urzędy i instytucje — MOGĄ KUPIĆ TO-



WARY O OBNIŻONYCH  
CENACH — w sklepach  
WPHW w Krakowie:

- ▲ nr 448 — al. Pokoju 20, sprzęt zmechanizowany
- ▲ nr 427 — ul. Topolowa 9 — sprzęt elektrotechniczny
- ▲ nr 477 — ul. Wiślisko 2 — meble.

**Praca**

**POMOC** domowa docho-  
dząca — do starszych o-  
sób potrzebna. Boh. Sta-  
lingradu 60/3. g-11033

**CZELADNIKA** cukierni-  
ka, samodzielnego, do-  
brego fachowca — przy-  
jmie pracownia — Stan-  
sław Kotas, Makowskie-  
go 22 (Azory). g-11004

**DWÓCH** czeladników pie-  
karskich zatrudni pie-  
karnia — Jan Pochopien,  
Kraków, ul. Kochanow-  
skiego 22. g-10529

**RZEMIEŚLNICZY** zakład  
usługowy — instalacje  
zamek, blokad, wymia-  
ny śrub okiennych na  
zatraski, uszczelnianie  
okien — H. Wijas, Kra-  
ków, al. Pokoju 28/3 —  
zatrudni osobę do przy-  
mowania zamówień oraz  
pracownika fizycznego.

**Matrymonialne**

**SAMOTNI!** Ciekawe o-  
ferty proponuje Biuro  
Matrymonialne „Rodzi-  
na”, 11-141 Szczecin 6,  
skrytka pocztowa 55.

**Sprzedaj**

**PARKIETY** jesionowe,  
dębowe, bukowe — pole-  
ca wytwórnia — Czer-  
wiński, Księcia Józefa 26.  
g-10757

**ZYRANDOLE** i meble an-  
tyczne, obrazy i porcela-  
ne — sprzedam. Oferty  
9755 „Prasa” Kraków,  
Wiślina 2.

**UBIORY** oraz obuwie  
damskie i męskie, drzwi  
harmonijkowe, uchłoki  
plastikowe, wyroby kry-  
ształowe i porcelanowe  
— poleca sklep — Leszek  
Flórek, Kraków ul. Wie-  
lopole 26. g-6428

**FOTELE** rozkładane no-  
we, radiomagnetofony  
„Grundig” i „Maja”, klej  
uniwersalny (doskonały  
do tapet) — sprzedam.  
Tel. grzesznościowy  
431-57. g-10975

**Lokale**

**RODZENSTWO** poszuku-  
je garsonieri lub samo-  
dzielne mieszkanie. O-  
ferty 10739 „Prasa” Kra-  
ków, Wiślina 2.

**PRZYJMĘ** na mieszkanie  
panienkę pracującą. Kry-  
niczna 14. g-10860

**Zguby**

**ZNALEZIONO** wyła du-  
gowośnego, przy ul.  
Szlak. Zgłoszenia: tel.  
TOZ 238-33 w godz. 10-14  
oraz tel. 383-08 w godz.  
8-15.

**UCZCIWEGO** znalazcę  
proszę o zwrot brązowej  
terby z dokumentami,  
zgubionej dnia 10 listo-  
pada w Nowej Hucie na  
os. Kościuszkowskim.  
g-10887

**ZNALEZIONO** sukę bo-  
ksersopodobną, płową.  
Tel. 282-71. g-10894

**WOLAK** Jarosław, zam.  
Kraków, os. Handlowe  
8/24, zgubił legitymację  
studencką nr 5532, wyda-  
ną przez AWF w Kra-  
kowie. g-9273



Miłym i praktycznym  
upominkiem gwiazdkowym

**- BON PREMIOWY PKO!**

Najbliższe losowanie - 31 XII br.

**PREMIE od 2.500 do 200.000 zł.**

Sprzedaj bonów prowadzą oddziały i ekspozytury  
PKO oraz upoważnione agencje i urzędy pocztowe

WYTWÓRNA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO

„PZL - KRAKÓW”

ul. WROCLAWSKA 53

telefon 318-55

**zatrudni zaraz:**

- TOKARZY
- FREZERÓW
- ŚLUSARZY

do obsługi w pełni zautomatyzowanych centrów  
obróbczych i obrabiarek sterowanych numerycznie.

Zakład zapewni wysokie wynagrodzenie, zgodnie z  
Układem Zbiorowym Pracy Pracowników Przemysłu Ma-  
szynowego, oraz wszelkie świadczenia przysługujące pra-  
cownikom zatrudnionym w przedsiębiorstwach państwo-  
wych.

Wytwórnia posiada liczne ośrodki wypoczynkowe m.in.  
w Rabce, Gródku n. Dunajcem i w Bułgarii oraz bufety  
i stołówkę pracowniczą. — Zapewnia się możliwość pod-  
noszenia kwalifikacji w systemie szkolnym (własna szko-  
ła) oraz pozaszkolnym (kursy specjalistyczne itp.).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:

— Dział Kadr i Szkolenia Wytwórni, telefon nr  
318-55 wewn. 337.

Dojazd z Dworca Głównego PKP autobusem linii 130.

K-8819

**Społem** WSS w Krakowie

zaprasza PT Konsumentów

na przedświąteczne

**KIERMASZE**

**GARMAŻERYJNE**

**i CUKIERNICZE**



W DNIACH 22 i 23 GRUDNIA — w godzinach od  
10 do 18, w zakładach gastronomicznych. — I tak:

**kiermasze garmazeryjne**

- ▲ restauracja „Hawelka” — KIERMASZ CEN-  
TRALNY — Rynek Główny 34
- ▲ restauracja „Arkadia”, N. Huta, Centrum B/1
- ▲ restauracja „Kryształowa” — os. Na Kozłowiec
- ▲ bar „Fregata” — ul. Włóczków

Polecamy szeroki asortyment wyrobów garmazeryj-  
nych z ryb morskich i słodkowodnych, drób, pasz-  
tety, pieczenie, salatkę itp. — po cenach obniżonych.

**kiermasze cukiernicze**

- ▲ restauracja „Hawelka” — KIERMASZ CEN-  
TRALNY
- ▲ restauracja „Kryształowa”
- ▲ kawiarnie: „Kopciuszek”, ul. Karmelicka 13 ◇  
„Arkady”, ul. Krakowska 9 ◇ „Stylowa”, No-  
wa Huta, Centrum C
- ▲ bary kawowe: „Florianka”, ul. Floriańska 25 ◇  
„Zak”, ul. 18 Stycznia
- ▲ bary cukiernicze: ◇ „Pod Wawelem”, ul. Stra-  
dom 1 ◇ „Beza”, ul. Sławkowska 30 ◇ „Capri”,  
ul. Smolki 1
- ▲ sklep „Delicje”.

**POLECAMY:** makowce, serniki, mazurki, babki,  
torty i inne specjalności — po cenach detalicznych.

NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ  
pod hasłem

**„BIAŁY TYDZIEŃ”**

zapraszają  
w okresie od 17 do 22 grudnia  
sklepy WPHW w Krakowie

oferując:

**BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ**  
białą i kolorową

- ◇ ul. Jagiellońska 7
- ◇ ul. Długa 53
- ◇ Nowa Huta, osiedle Górali 8

**TKANINY POŚCIELOWE**  
białe i kolorowe — oraz  
**KOCYKI DZIECIĘCE:**

- ◇ ul. Szewska 5
- ◇ ul. Krakowska 20
- ◇ ul. Długa 4
- ◇ Rynek Podgórski 10
- ◇ Nowa Huta, osiedle Stalowe 5
- ◇ Nowa Huta, os. Uroczę 19
- ◇ osiedle Na Kozłowiec
- ◇ osiedle Komandosów 8
- ◇ ul. Ulanów 1
- ◇ Nowa Huta, osiedle Złotego Wieku.  
K-8753

**Społem** WSS w Krakowie

zaprasza miłych Gości



do zakładów gastronomicznych  
na **SMACZNE** potrawy  
i **zakąski z ryb**

Ponadto informuje, że w restaura-  
cjach i barach szybkiej obsługi oraz  
na zorganizowanych KIERMASZACH  
okolicznościowych, prowadzona jest  
sprzedaż „na wynos” smacznych wy-  
robów garmazeryjnych z ryb, z  
udzielnym dodatkowo rabatem.

K-8727



